

## Park rozrywki obok stalinowskiej katowni.

---

Sto metrów od uroczyska Kuropaty na Białorusi, gdzie spoczywają tysiące ofiar stalinowskich represji, budowany jest kompleks rozrywkowy (...)

*Sto metrów od uroczyska Kuropaty na Białorusi, gdzie spoczywają tysiące ofiar stalinowskich represji, budowany jest kompleks rozrywkowy.*

*Wczoraj grupa obrońców Kuropat spotkała się z ministrem kultury Borysem Swietłowem. Według cytowanej przez serwis Bielsat News aktywistki Anny Szapučko szef resortu zgodził się, że wokół Kuropat nie powinny powstawać obiekty, nie związane z miejscem pamięci. Jednocześnie ministerstwo twierdzi, że cena tych terenów jest bardzo wysoka i „trudno odwołać podjęte wcześniej decyzje o budowie” (...) Budowa jest możliwa, bo ktoś zdecydował o zmniejszeniu strefy ochronnej wokół Kuropat z 300 do 100 m.*

Fragment artykułu z gazety Metro z dnia 8-10 lutego 2013.

Po przeczytaniu tego artykułu nasunęło mi się pytanie: Dlaczego TAM nie chcą tego parku rozrywki?

Rozumiem, że jest to miejsce mocno związane z cierpieniem, bólem a nawet śmiercią, ale gdzie nie ma takich miejsc? Druga wojna światowa pozostawiła po sobie miliony takich kawałków ziemi, gdzie ktoś cierpiał, gdzieś ktoś zginął.

Chociażby nasza Warszawa. Czy idąc ulicą Marszałkowską lub jakąkolwiek inną, człowiek zastanawia się co się na niej działo w czasie wojny, ilu ludzi na niej zginęło?

Co zaś się tyczy Kuropat, to z tego co wyszukałam w Internecie, to o tym miejscu nawet nie uczą w szkołach, a z tego co wyczytałam w dalszej części artykułu, nawet w rodzinach białoruskich się nie wspomina tego tematu.

Rozumiem, że dla ludzi, których bezpośrednio dotyczyła ta represja (lub każda inna) jest to sprawa wiecznie żywa i nie chcieliby, aby na miejscu cierpienia ich przodka, inni ludzie bawili się na kręcących karuzelach czy tym podobnych urządzeniach.

W moim mieście jest kilka parków, na których stoją tabliczki informacyjne, że w latach (...) znajdował się tutaj cmentarz np. ewangelicki. I tak, właściwie nie powinniśmy pozwalać załatwiać psom swoich potrzeb fizjologicznych na tej ziemi, ani dzieciom biegać bez troski, bo przecież mogą biegać po czyichś szczątkach.

Czy wszystkie miejsca represji i działań wojennych powinny być miejscami pamięci?

W takim razie, nie powinno się budować żadnych Centrów Handlowych w miastach, bo to w jakimś sensie też są centra rozrywki, placów zabaw, kin, teatrów itp.

Z racji swojego wykonywanego zawodu dużo nasłuchiwałam się o wojnach, prześladowaniach, represjach, obozach koncentracyjnych i wiem jak te wspomnienia są ważne dla niektórych osób. Ale czasem nawet z obozu koncentracyjnego pozostają miłe wspomnienia, jak na przykład to, kiedy dwoje młodych ludzi – każdy z innego krańca Polski spotkało się za drutami obozu.

Jedna z moich podopiecznych często opowiada mi o swojej młodości, w czasie której spędziła dwa lata w obozie koncentracyjnym, zanim nie została wywieziona do Niemiec na roboty. Miała 16 lat i... zakochała się właśnie w tym obozie.

*„Te zakonspirowane spojrzenia, ukradkiem na drugą stronę baraków, gdzie przebywali mężczyźni, te ukryte uśmiechy na widok ukochanej czy ukochanego, były wtedy więcej warte jak miska szarej, cuchnącej kaszy. Kiedy serce waliło na widok niego to zapomniałam, gdzie jestem i nie myślałam o tym, że za taki niewinny uśmiech mogą dostać kulkę”* – to słowa jednej z moich podopiecznych. I chociaż po wojnie już się nie spotkali, ona to miejsce (czyli obóz) wspomina z takim rozmarzeniem, że uśmiech sam się ciśnie na usta. Ich miłość była tak piękna, że aż niemożliwa. Bez dotyków, bez seksu, bez pocałunków, a jednak silna i prawdziwa.

Pamięć oczywiście powinna pozostać, ale bez przesady. Wojna się skończyła i nie zabraniajmy naszym dzieciom szczęścia i radości. Niech nie żyją tym, co było kiedyś, ale tym co jest teraz i oby nigdy nie doświadczyły tego zła.

Nie tylko tam, gdzie stoją krzyże i nie tylko tam gdzie znaleziono zbiorowe mogiły była śmierć. Pamięć pozostaje w sercach i czcimy ją w sercach, ale przecież życie toczy się dalej.

---

Autor: ewfor

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)